GAZETA LWOWSKA

W Poniedziałek Nro. 93. 10. Czerwca 1816

Wiadomości kraiowe.

Ze Lwowa. — Przez gorliwe i naśladowania godne staranie IX. Iana Boczkowskiego, plebana w Mikluszowicach Cyrkule Bochnieńskim, zdziałane i zabezpieczone zostały potrzebne deklaracye do wystawienia dwóch szkoł w Grobli i Woli Drwińskiey.

Każdey z tych szkół daie Prefektura kameralna Niepołomska corocznie 25 ZR. dla nauczyciela, 8 ZR. na szkolne potrzeby, i 5 sągów drzewa; gromady zaś pierwszey 265 ZR. 8 Kr., drugiey 250 ZR. 37 Kr. corocznie.

Na utworzony w Wiedniu dla Ces. Austr. Inwalidów nowy fundusz ofiarował Dziedzic Kamionki w Cyrkule Sandeckim P. Heberstreit 10 ZR., a żyd Moszko Weiss z Twortkowa 5 ZR.

Na utworzenie szwadronu odwodowego Cesarskich ułanów, uczynione są następuiące ofiary:

W Cyrkule Lwowskim, IP. Marian Siedleski dzierżawca Prus, ofiarował 21 Zł. 30 Kr.; JP. Minasiewicz Adwokat prowincyonalny i posiadacz części Kulparkowa 50 Zr.; JPani Duszyńska dzierżawczyni Skniłowa 2 Zr. W Cyrkule Rzeszowskim, Paroch Kańczugi 73 Zr. 1 Kr.; dzierżawcy Trynczi; JP. Lang i Boczykowski 112 Zr.; Paroch Sendziszowski Arczyzewski 45 Zr.; gminy Staromieska i Mitocińska 25 Zr. 4 Kr.; Wicenty Niemczewski Syndyk Przeworski 10 Zr.; Dąbkowski Assessor Przeworski 12 Zr.; Mateusz Koszarkiewicz Assessor tamże 5 Zr.; Tomasz Zoniewicz Assessor 5 Zr.; Ian Wenninger 5 Zr.; P. Iędrzey Skrzęszyński Kancelista magistratualny 5 Zr.; Kassa mieyska Przeworska 10 Zr. W Cyrkule Kołomyyskim: JP. In de Bołoz Antoniewicz posiadacz części wsi Winogradu 31 Zr. 20 Kr.; Ormieńscy obywatele w Kulach 76 Zr. Dominium Żadubrowce 100 Zr.; Dominium Ostrowiec 10 Zr.; Onufry Szumlański dziedzic Kuniszowa 39 Zr.; trzey posiadacze wspólni Czortowca 122 Zr.

Z Wiednia d. 31. *Maia.* — N. Cesarz przybył d. 23. t. m. wieczorem w zupełnem zdrowiu do Villach, został od wszystkich władz i mieszkańców miasta z uszanowaniem i okrzykami radości powitanym, i strawił tamże dzień 24. na audyencyach i zatrudnieniach. Dnia 25. zrana o godzinie 7my puścił się Iego C. K. Mość w dalszą drogę, przez Lienz do Tyrolu.

W skutku traktatu, zawartego d. 14. Kwietnia w Monachiium między I. C. K. Apostolską Mością i Królem Imcią Bawarskim, oddaną została d. 20. Maia Bawaryi ustąpiona onéyże posiadłość Redwitz, która dotychczas do Czech należała.

Wiadomości zagraniczne.

Rossya.

W pismie podaném Iego Cesarskiey Mości przez naczelnie zarządzaiącego Kommissyią do ułożenia praw, rzeczywistego Radcę taynego 1szey klassy, Xiążęcia Łopuchina, wyrażono co następuie: „W roku 1804, stosownie do potwierdzonego przez Waszę Cesarską Mość *przełożenia* Ministra sprawiedliwości, ustanowioną została Kommissya do ułożenia praw. Razem z ustanowieniem swoiém Kommissya podzieloną była na trzy expedycye, każda składaiąca się z jednego Referendarza, kilku Redaktorów, i innych potrzebnych urzędników, pod zarządzeniem Kommissyi, złożoney z Ministra sprawiedliwości i iego towarzysza.

W takim składzie miała swóy byt Kommissya do roku 1809, w którym podobało się W. C. Mości rozkazać, iżby na mieyscu tych expedycyi ustanowiono w Kommissyi sześć oddziałów, które pod władzą rządu i Rady Kommissyi obowiązane były do wykonywania swych działań."

Tak podzielona Kommissya, w ciągu ostatnich lat sześciu ukończyła:

1. Księgę prawa cywilnego.
2. Księgę prawa kryminalnego.
3. Dwie części księgi prawa handlowego.
4. Pierwszą część ustawy sądowego postępowania w sprawach cywilnych.

)(

5. Stosownie do polecenia Rady Państwa zebrała pierwszy oddział praw teraz będących.

Teraz zostaie do ukończenia:

1. Ostatnie części księgi praw handlowych i morskich.
2. Ostatnie części ustawy sądowego postępowania w sprawach cywilnych.
3. Ustawa sądowego postępowania w sprawach kryminalnych.
4. Ustawa organizacyyna urzędów sądowych.
5. Prawa policyyne, tudzież ekonomiki Państwa, i w ogóle należące do różnych części prawa publicznego.
6. Ostatnie części zbioru praw teraz będących.
7. Podobnež zbiory dla Gubernyi nad morzem Bałtyckiem położonych i Mało-Rossyyskich.

Aże z doświadczenia pokazało się, że rożne oddziały nie tylko nie pomagaią do rychleyszego robót tych wykonania, ale owszem postęp ich zatrudniaią, i że różne części prawodawstwa, nieodbicie wymagaiące zjednoczenia i związku w swoich zasadach, nie mogą bydź układane w jednym i tymże czasie przez rożnych ludzi, ale iedna po drugiey następować powinny: dla tego dawnieysza liczba ludzi, w urządzeniu Kommissyi dnia 7 Marca 1809 roku przez Waszę C. Mość pótwierdzonem, stała się iuż niepotrzebną. Teraz mniemam, iżby na mieyscu takowey Kommissyi zostawić Radę, dla ostatecznego wypracowania podawanych przez Redaktorów proiektów i innych polecanych im zatrudnień. Rada takowa składać się ma z trzech członków, z których pierwszy trudni się utrzymaniem porządku Kancellaryi, rozdziela zatrudnienia dla Redaktorów i Urzędników, podaie do uwagi Rady, a potém przedstawia naczelnie zarządzaiącemu do potwierdzenia.

Prócz Rady, zostawić urzędników wyrażonych tylko w załączonym tu etacie.

Oraz też prawidła urządzenia pod d. 28. Lutego 1804 i 7mym Marca 1809 postanowione w zupełney zostaią mocy.

Co się tycze założoney przy ustanowieniu Kommissyi praw wyższey szkoły prawa, ponieważ kurs nauk dla różnych niedogodności iescze w r. 1809 przerwany, a w późnieyszym czasie ustanowione zostały różne publiczne naukowe zakłady, w których młodź z pożytkiem może się doskonalić; przeto rozumiem szkołę tę skassować, i wstrzymać wydawanie summ na nię przeznaczonych, 23,000 rubli na rok.

Podaiąc to pod rozwagę Waszey Cesarskiey Mości ośmielam się upraszać o naywyższe potwierdzenie. (Tu następuie etat urzędników Kommissyi do ułożenia praw.)

Na takowém przełożeniu i etacie własną Iego Cesarskiey Mości ręką dnia 29 Lutego 1815 roku napisano tak:

Ma bydź podług tego.

Alexander.

Królestwo Polskie.

Dzień 21 Maia podług Kalendarza Ruskiego, a 2gi Czerwca podług Rzymskiego, był dniem Imienin Iego Cesarzewicowskiey Mci W. Xiążęcia Konstantego; lecz pròcz powinszowań nie przyiął żadnych uroczystości. Wszakże wieczorem sala teatralna i całe miasto były oświecone. Na koszarach różnych Pułków iaśniała cyfra W. Xiążęcia z rozmaitemi napisami. Mieszkania Namiestnika Królewskiego, i niektórych wyższych urzędników, tudzież Ienerałów szczególnicy były oświecone. Mieszkanie JW. Ien. Sokolnickiego zupełnie tak było oświecone, iak w dniu rocznicy urodzin W. Xiążęcia. Piękna tą razą pogoda ściągnęła tam mnóstwo widzów. (Z Gaz. Warsz.)

Wielka Brytania.

Przez okręt Ceylan, który do Portsmouth zawinął, otrzymano naynowsze wiadomości z wyspy S. Heleny, do d. 22. Kwietnia dochodzące. Wszystko bardzo spokoynie było na wyspie, a Sir P. Cockburn wykonywał z naywiększą surowością rozkazy, które od Rządu swoiego względem pilnowania Bonapartego odebrał.

Kapitan Noberts wypłynął z wyspy S. Heleny w celu osadzenia 200 ludźmi wyspy Ascension, odległey o 150 mil, ażeby tam stronnicy Bonapartego nie osiadali. Wyspa ta ma 6 mil obwodu i port dobry, ale iest nieurodzayną, i nie ma źródłowey wody.

Na sessyi Izby niższey dnia 10 b. m. wniesiono, ażeby powtórnie przeczytano bil względem cudzoziemców. P. Brougham i inni przeciwili się temu. Ieżeli ten bil iest potrzebnym (rzekł P. Romilly), niech będą wyłuszczone powody. Dali zaiste Ministrowie taiemny znak, iż się lękaią, ażeby wkrótce nie przybyło tu wielu cudzoziemców. Nie mogę tego inaczey uważać, iak, że surowe postępowanie wypędzi wielu mieszkańców z pewnego kraiu, a my odepchnąć mamy tych nieszczęśliwych ludzi od brzegów naszych!

Lord Castlereagh: Nie można sądzić, aby zasady, które roku 1793 spokoyność Europy zawichrzyły, zupełnie teraz przytłumionemi zostały; trzeba więc, aby rząd uzbroił się przyzwoitą władzą przeciwko rozszerzaniu się tych niebezpiecznych zasad. Czyliż kray nasz ma stać otworem dla wszystkich, którzy od powrotu Bonapartego z Elby z nim się połączyli? (Zawołano: Słuchaycie!) Czyliżby Angliia rostropnie czyniła, gdyby bez różnicy każdemu Francuzowi opuszczaiącemu oyczyznę przytułek dawała? Czyliż wszystkie Mocarstwa nie oświadczyły się przeciw przyięciu Francuzów, którzy się z kraiu swego wynieśli?

P, Horner: Widać oczywiście, do czego Ministrowie zmierzaią. Celem tego bilu iest popieranie nowych zasad, i ciągłe narzucanie obcemu narodowi dynastyi, do czego zagraniczne kraie mieszać się nie maią potrzeby. Niepewność tey dynastyi iest przyczyną wszystkich tych środków.

P. Makintosh: Roztrząsaiąc wszystkie działania z powodu bilu względem cudzoziemców, zważaiąc utaienie donosicielów, uwięzienie skrycie oskarzonego, sposób badania iego, i pośpiech w taiemnem odsyłaniu go z kraiu, nie mogę tego do czego innego przyrównać, iak do inkwizycyi, lecz takiey, iaka była dawniey, a nie iaką teraz Papież poprawia. Smieszna to myśl, ażeby 20,000 lub 23,000 cudzoziemców, którzyby się w kraiu tuteyszym znaydowali, mogli obalić naszę konstytucyą, i spiskami przywieśdź nas do zguby. Gdzież iest nasza sławna liberalność, kiedy sąd inkwizycyyny na 20,000 ludzi dla tego tylko stanowiemy, iż się w naszym kraiu nie urodzili? Iakże się możemy chlubić z wolności, gdy 20,000 niewinnych ludzi nie ma w tym kraiu ani godziny pewności, ażeby iaki Minister, a może nawet officyalista iego, wpadłszy w zły humor, nie uwięził ich, nie podał skargi, i nie wypędził bez wysłuchania świadków i bez sądu? Iestem przeciwny bilowi." — Uchwalono atoli większością 141 kresek przeciw 47, ażeby ten bil powtórnie przeczytano.

Na sesayi Izby wyższey dnia 13. b. m. uskarżał się Hrabia Essex, iż gdy iechał do Królowey, dragoniia gwardyi nie pozwoliła mu przeiechać przez Pall-Mall. Pytał się o urzędników cywilnych, lecz żadnego nie było. Nie iestże to hańbiącem postępowaniem, rzekł Lord Landerdale? nie zostaiemy iuż pod rządem cywilnym, ale pod woyskowym despotyzmem. Nie uważaią iuż na porządek i prawa; czynią samowolnie wszystko, co się podoba. Odrzucono nareszcie 33 kreskami przeciwko 16 wniosek Hrabiego Essex, ażeby udzielono Izbie rozkazy wydane tego dnia do woyska. — Lord Milton uczynił w Izbie niższey takiż wniosek, który także odrzucono z tą uwagą, iż zaymowanie się postępowaniem poiedyńczych żołnierzy uwłacza dostoyności Izby.

Dnia 15. b. m. wniósł Pan Makintosh w Izbie niższey, ażeby rozpoznano użycie kontrybucyi Francuzkiey, i pieniądze te odebrano z pod dozoru korony. Kanclerz skarbowy odpowiedział: iż korona przyięła te pieniądze pod warunkiem, że będą użyte na dobro narodu, i gotową iest przez Ministrów złożyć rachunek, gdy czas nadeydzie. P. Tierney twierdził, iż trzeba ustanowić pewne zasady użycia pieniędzy pochodzących z kontrybucyi, i zapobiedz obracaniu ich na cel niewłaściwy. Po nieiakich sporach przystąpiono do dziennego porządku.

Francya.

Nieustaiący drugi sąd woienny pierwszey Dywizyi woyskowey rozpoczął i rozsądził dnia 16 Maia sprawę nieprzytomnego Ienerała Rigau i Kapitana żandarmeryi Thomassin. Pierwszy dowodził d. 20 Marca 1815 w departemencie Marny, i obwinionym był o ułatwienie powrotu Bonapartemu, tudzież o zabranie pieniędzy z kass publicznych na przekupienie żołnierzy. Drugi oskarzony został iako współwinowayca Ien. Rigau i był obecnym. Summy, które Ienerał ten od 28 Stycznia 1815 do 21 Marca tegoż samego roku w powyższym celu wydał, wynosiły 27,400 franków.

Naywięcey obwiniało go zeznanie Marszałka Xiążęcia Belluno tyczące się poruszenia rewolucyynego, które Rigau i Lefebvre-Desnouttes w chłopskim ubiorze dnia 20 Marca w Chalons nad Marną zdziałali. Przybyłem (rzekł Marszałek d. 16. Marca przed południem około godziny 10tey do Chalons. Pytałem się Ienerała Rigau, co sądzi o duchu mieszkańców departementu Marny? Odpowiedział, iż pokłada w nim zaufanie, i ze swoiey strony Królowi wszystkiemi służyć będzie siłami. Około południa odiechałem. Pierwey udzielił mi Rigau pisaną lecz bezimienną odezwę przeciw Królowi, która po wszystkich miastach i wioskach z departementu Marny rozsiana była, i którey wszystkie kopiie chciał poodbierać. Dnia 20 Marca, gdy wszyscy Pułkownicy ledwie co u mnie zgromadzili się, dał się słyszeć w pobliskości nas mocny krzyk wielu głosów, który wzbudził

we mnie podeyrzenie, że żołnierze bunt podnieśli. Rozkazałem Pułkownikom niezwłocznie wrócić, do korpusów nie mogąc udać się do nich osobiście dla ran odebranych w wyprawie roku 1814. Żołnierze zbuntowali się byli w rzeczy samey, a na czele ich znaydował się Ienerał Rigau, poduszczaiący ich przeciwko władzy Królewskiey. Oburzeni na to, grozili mu rozsiekaniem, ieżeliby się natychmiast nie oddalił; uciekł i udał się ku Paryżowi. Po tey scenie powrócili żołnierze do porządku, i tylko piąty pułk huzarów z dwunastym pułkiem piechoty liniiowey udał się za Ienerałem Rigau.

Przeciw Kapitanowi Thomassin świadczył iedynie tylko list własnoręczny w dniu 8. Kwietnia 1815 pisany do Lallemanda starszego, który podówczas iuż przez Bonapartego mianowany był Ienerałem - Porucznikiem. W liście tym pisał Thomassin, że połączył się dla sprawy Napoleona z Jenerałem Rigau. Zresztą, poczynione były na iego stronę naykorzystnieysze zeznania, a list wzmiankowany zdaie się tylko przez słabość umysłu przezeń bydź napisanym, gdyż wkrótce potem wziął swoię dymissyę.

Thomassin został wprowadzonym, a Prezes badał go. Na zeznanie świadków, że Marszałka Victora przez żandarmerye aresztować kazał, oświadczył, że Ienerał Rigau przyszedł do niego d. 20. Marca, i rozkazał mu, aby Marszałka Victora aresztował; Thomassin wpadł przez to w naywiększy ambaras, gdyż właśnie Marszałek Victor kazał mu Ienerała Rigau aresztować. Przedstawiał ón Ienerałowi Rigau trudności i zawady, dla pozyskania czasu. Chciał się naradzić w tey mierze przełożonego swoiego Szefa szwadronu żandarmeryi, a tak znalazł Marszałek Victor czas, iż umknął.

Pytany, czemu Ienerała Rigau nie przyaresztował, odpowiedział, że tenże wszedł do niego z sześcioma żołnierzami, gdy ieszcze w łóżku leżał, i że więcey iak 30 żołnierzy stało za drzwiami, że list pomieniony iedynie z powodu że mu był polecony, a nawet z rozkazu Ienerała Rigau w iego przytomności pisał, obawiaiąc się wpaśdź w niebezpieczeństwo strony, która iuż mówiła o powrócie czasów terroryzmu r. 1795, że to była rewolucya, którey się ón obawiał.

Potém złożył rapport swóy zdawca sprawy Viotti i tém zakończył, że Kapitana żandarmeryi Thomassin za niewinnego, Ienerała zaś Rigau za winnego uznaie, że ten użył władzy od Króla sobie powierzoney na uwiedzenie woysk do nieposłuszeństwa przeciw Iego Król. Mości, i dopomagał do dzieła, dążącego do obalenia rządu i porządku następstwa tronu. Po ćwierćgodzinném naradzeniu się wskazał sąd woienny iednomyślnie Ienerała Rigau na śmierć zaocznie (*in contumaciam*), a Kapitana Thomassin uznał niewinnym.

Podług listów od granicy Francuzkiey, udało się czynności władz Królewsko-Sardyńskich schwytać osławionego Didiera, który do Sabaudyi uciekać zamyślał, ma ón przy S. Jean de Marienne bydź złapanym, i iuż Francuzkim oddany władzom.

Monitor z d. 19. Maia zawiera: „Ostatnie urzędowe doniesienia z Departamentu Izery donoszą, że spokoyność w Gminach przez buntowników podburzonych, zupełnie iuż przywrócona. Oddziały gwardyi narodowey z Lugdunu i innych miast sąsiedzkich, które na pierwszą o powstaniu wiadomość do Grenoblu były wyruszyły, powróciły iuż do Departamentów swoich."

Courier de Londres (Kuryer Londyński) zawiera następuiący wypis z jednego listu z d. 8. Maia, o którego rzetelności niepowątpiewa: „Aienci Policyi woyskowey uważali o godzinie 4tey zrana podeyrzaną osobę, zdaiącą się bydź z niższey pospólstwa klassy, do pewnego domu na ulicy la Harpe wchodzącą. Sledzono iey kroki, i widziano ią o godz. 9tey wieczorem do pospolitey oberzy na ulicy Rochechouart idącą, gdzie wszystkie przepędzała nocy. Po dniach 14. została ze wszystkiemi osobami tamże zgromadzonemi aresztowaną. Byli to po naywiększey części abszytowani Officerowie, których Policyi iako podeyrzanych doniesiono. Odebrano prassy i buntownicze odezwy dążące do obalenia teraźnieyszego Rządu, nie sprzyiaiąc iednakże ani przywłaszczycielowi, ani innemu iakowemu pretendentowi. Zaręczaią, że przyaresztowanie Bennoita i kawalera de S. Aignan w Szwaycaryi, nowe i niespodziane w tey okoliczności miało rozszerzyć światło. Utrzymuią teraz, że wszystko to iest tylko podrządną gałęzią obszernego planu, w który Fouché w Dreznie, Carnot w Warszawie, Excelmans w Niderlandach i Soult w Düsseldorfie maią bydź wplątani. Byli Adiutanci Marszałka Ney, PP. Majon i Clouet (zapewne inny, iak ów w Amiens), zostali w Nismes aresztowanymi. Ostrożność ta nie iest iednak w żadnym związku z powyższym układem; ci P. nowie pod wcale innym działać mieli wpływem. Aresztowania ciągle trwaią w Paryżu. Mowią w tey chwili wiele o Caulincourcie i Lafayette.